

czy Diecezji, a później Archidiecezji Częstochowskiej, Wikariusz Generalny Arcybiskupa, Metropolity Częstochowskiego Stanisława Nowaka.

Chylimy dziś nasze głowy przed Jego osobą i w atmosferze zaduszek teologicznych chcemy polecić Ją dobremu Bogu – dziękując Mu jednocześnie za dar Jego obecności wśród nas.

Myślę, że najbardziej odpowiednim zakończeniem tych wspomnień – refleksji o śp. Księdzu Biskupie Tadeuszu - mogą być słowa *Psalmu 1*:

*„Szczęśliwy mąż, który nie idzie za radą występnych...
lecz ma upodobanie w Prawie Pana,
nad Jego Prawem rozmyśla dniem i nocą.
Jest on jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą,
Które wydaje owoc w swoim czasie,
A liście jego nie więdną;
co czyni, pomyślnie wypada”.*

KS. ZENON JANYSZEK

ŚP. KSIĄDZ JAN WALICKI

Księdza Jana Walickiego poznałem osobiście na moich prymicjach 3 lipca 1955r., w rodzinnej parafii Rudniki k/Wielunia. Wiele o nim słyszałem - z opowiadania mego ojca - który spotykał się z Ks. Janem Walickim na stacji, gdy ten jako wikariusz w Praszce wysiadał w Janinowie i dalej pokonywał 13 km różnymi środkami lokomocji. Z Rudnik okazał lub rowerem mego ojca dojeżdżał do Praszki. Wiem, że zdarzyło mu się również kilka razy pieszo odbyć tę odległość bocznymi drogami.

Na kaznodzieję prymicyjnego, za poradą proboszcza Ks. Dr Marceliego Dewudzkiego, poprosiłem Ks. Dziekana Błażeja Kowalca, który przyrzekł spełnić moją prośbę, choć zastrzegł się, gdybym miał przeszkodę to dam godne zastępstwo.

W przeddzień prymicji dowiedziałem się, że kazanie wygłosi Ks. mgr Jan Walicki, pracownik Kurii Diecezjalnej w Częstochowie. Gdy już pracowałem w Kurii przypomniał mi: „pamiętasz, co ci powiedziałem w kazaniu prymicyjnym?” Dziś już bardzo mało pamiętam.

Ks. Jan Walicki urodził się 1 czerwca 1920 r., w Moszczenicy w powiecie żywieckim. Rodzicami Jego byli Ignacy i Franciszka z d. Bomba.

Szkołę powszechną ukończył w Bieżanowie k/Krakowa, dokąd rodzice przenieśli się w związku ze zmianą pracy ojca, który był ogrodnikiem. Szkołę średnią rozpoczął w 1932r., w I Państwowym Gimnazjum Św. Anny, które następnie przemianowano na I Gimnazjum i Liceum im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie. W sali gimnastycznej tej szkoły odbywały się ćwiczenia gimnastyczne studentów I i II roku Uniwersytetu Jagiellońskiego, w których uczestniczyłem przez dwa lata. W tej szkole

uczył się do 1939 r. Tu zdobył wykształcenie humanistyczne z dużym akcentem dawnego typu klasycznego. Chętnie przykładał się - jak pisze w życiorysie - do nauki języka łacińskiego i propedeutyki filozofii, która mu pomagała w studiach filozoficzno-teologicznych. Językiem łacińskim wyniesionym z liceum posługiwał się w korespondencji kurialnej i sądowej ze Stolicą Apostolską.

W czasie okupacji niemieckiej zmuszony warunkami wojennymi pracował w Zakładach Przemysłowych „L. Zieleniewskiego” w Krakowie, gdzie poznał „środowisko ludzi pracy ze wszystkimi dążeniami i zapatrywaniami. Do rozwikłania niektórych zawiłych problemów z tej dziedziny pomocna mu była Encyklika «Rerum novarum», z którą również korygował swoje spostrzeżenia” - napisze w życiorysie 5 kwietnia 1945 r. Jako ekstern złożył egzamin dojrzałości w I Państwowym Gimnazjum im. Bartłomieja Nowodworskiego z zakresu 2-letniego Liceum Ogólnokształcącego, przed Państwową Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie.

Od najmłodszych lat pragnął być kapłanem, stąd już 11 kwietnia 1945 r., został przyjęty do Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zgłosił się najpierw do Krakowskiego Seminarium Duchownego, ale lista przyjęć była już zamknięta. Studia ukończył dyplomem magistra teologii z dnia 25 czerwca 1949 r., z wynikiem bardzo dobrym zbliżonym do celującego, w oparciu o pracę „Technika witrażownictwa”.

Świecenia kapłańskie otrzymał 5 czerwca 1949 r., w Katedrze Świętej Rodziny w Częstochowie z rąk Biskupa Teodora Kubiny. W karcie osobowej Ks. Jana Ksiądz Rektor Seminarium stwierdza, że był najzdolniejszym alumnem na kursie, uzdolniony w kierunku malarstwa, dekoratorstwa i rytownictwa. Projektował i wykonywał dekoracje prawie wszystkich imprez seminaryjnych.

Po święceniach kapłańskich Biskup Zdzisław Goliński skierował Go na praktykę wakacyjną w archiwum kurialnym. Przez miesiąc był kapelanem w Domu Opieki w Częstochowie przy ul. Wieluńskiej 1.

Przez pewien czas zastępował księży w Brzeźnicy n/Wartą i Dworszowicach Kościelnych. Od 1 listopada 1949 r., objął obowiązek wikariusza parafii Praszka, gdzie pracował do 1 września 1951 r. Parafianie polubili młodego wikarego, długo go pamiętali i wspominali jego anegdotki. Wiadomości te posiadam od krewnych z parafii praszowskiej. Malarz wykonujący polichromię w kościele w scenie „Żłóbek betlejemski” umieścił wśród oddających hołd Panu Jezusowi również Księdza Walickiego, co budziło dodatkowe zainteresowanie i żarty księży. Miał zdolność nawiązywania kontaktów z ludźmi - idąc ulicą, przez park czy alejami, zatrzymywał się przy dzieciach we wózkach i prowadzonymi przez rodziców czy dziadków.

Biskup Goliński skierował Ks. Jana na studia specjalistyczne z prawa kanonicznego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Podczas studiów prawa w wolnym czasie uczęszczał na wykłady z historii Kościoła. Biskup Zdzisław Goliński znając jego zainteresowania historią zlecił mu napisanie biografii Bpa Teodora Kubiny „średniej długości, lecz pod względem materialnym obejmującą życie i pracę Zmarłego”. Rada spotkać się z żyjącymi krewnymi Biskupa Kubiny na Śląsku, którzy go znali i zebrać możliwie jak najwięcej wiadomości. Biskup na piśmie upoważnił Ks. Jana do zbierania materiałów do życiorysu śp. Bpa T. Kubiny, aby ci, do których się zwróci, udzielili obszernej informacji.

Ks. Walicki zapewnia pisemnie Księdza Biskupa, że „w miarę sił i możliwości będę starał się wywiązać z polecenia”. W tym czasie był zwyczaj, że studenci KUL podczas wakacji i ferii świątecznych pomagali w duszpasterstwie w parafiach. Ks. Walicki jako student pracował w parafii Łazy, w Ochędzynie, Truskolasach i innych.

Ks. Paweł Pałka, Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego KUL, powiadomił Kurię, że Ks. Jan Walicki dnia 26 czerwca 1953 r. złożył egzamin na stopień licencjata prawa kanonicznego z wynikiem dobrym. Bp Z. Goliński pisze do Ks. Jana: „oczekuję zakończenia studiów stopniem doktora prawa kanonicznego. Egzamin doktorski należy zdać najpóźniej w październiku 1954 r. Do pracy w diecezji będzie Ksiądz powołany w sierpniu br. (1954). W p/s - „proszę skorzystać z praktyki w zakresie administracji i sądownictwa kościelnego, zapoznać się z teorią i praktyką bibliotekarstwa, z pomocą O. prof Gustawa, oraz zdobyć lub usprawnić umiejętność pisanania na maszynie”. Biskup Z. Goliński bardzo interesował się postępami i pracami Księża studentów.

Termin egzaminu doktorskiego przedłużał się, bo główny recenzent Bp Prof. Piotr Kałwa ze względu na mnogość zajęć nie mógł przygotować recenzji, drugim recenzentem pracy był Prof. Winowski z Wrocławia. Egzamin pierwotnie był ustalony na 25 czerwca 1956 r., ale odwołany z powyższych względów. Ostatecznie egzamin doktorski i obrona odbyły się 15 i 17 grudnia 1956 r. Rada Wydziału Prawa Kanonicznego na posiedzeniu w dniu 17 grudnia 1956 r., podjęła uchwałę nadać Ks. mgr Janowi Walickiemu tytuł doktora prawa kanonicznego za pracę: pt. „Przynależność metropolitalna biskupstwa kamienieckiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna”. Promocja doktorska odbyła się 1 grudnia 1958 r.

Na dyplomie widnieją podpisy: Bp. Piotr Kałwa, jako wielki Kanclerz KUL Ks. Marian Rechowicz, Rektor KUL i Ks. Jan Nowicki, Dziekan Wydziału.

Ks. Walicki wyjechał z Lublina do diecezji w końcu czerwca 1954 r., z poleceniem fmalizowania doktoratu, a już w lipcu 1954 r., Bp. Zdzisław Goliński powierzył mu obowiązki kapelana Sióstr Nazaretanek w Częstochowie, ul. 7 Kamienic 23, a w październiku tegoż roku 1954 r., otrzymał nominację na drugiego obrońcę wężła małżeńskiego Sądu Biskupiego w Częstochowie. Również w październiku otrzymał zlecenie pomocy duszpasterskiej w zakresie obowiązków wikariusza współpracownika w parafii Św. Barbary w Częstochowie z pełnieniem nadal dotychczasowych obowiązków.

Dekret Rady Państwa z dnia 9 lutego 1953 r. zobowiązywał Biskupów Ordynariuszów do zgłaszania Księża przed nominacją na urzędy kościelne do władz wojewódzkich. Po wyrażeniu zgody przez Dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie, Ks. Bp Goliński w czerwcu 1955 r., mianował Ks. Jana drugim Archiwariuszem Kurii Diecezjalnej, a w listopadzie tenże Biskup Ordynariusz powierzył Mu dodatkowo obowiązek zastępstwa Księdza Notariusza Kurii ilekroć zajdzie tego potrzeba oraz wykonywanie prac zleconych przez Kanclerza. Od 15 stycznia do 24 czerwca 1957 r., był prefektem Liceum Technik Plastycznych w Częstochowie.

Notariuszem Kurii został mianowany 30 marca 1957 r., i pełnił tę funkcję do 2 sierpnia 1965 r., w tym czasie był również redaktorem „Częstochowskich Wiadomości Diecezjalnych”.

III Ordynariusz Częstochowski mianował Księdza Doktora p.o. ofcjała Częstochowskiego Sądu Biskupiego. Obowiązki objął te 2 sierpnia 1965 r. powtarzał cza-

sem, że p.o to znaczy powinien odejść. 23 stycznia 1967 r., został mianowany oficjalem Sądu Biskupiego w Częstochowie i pełnił ten urząd do śmierci.

3 maja 1967 r., Bp Stefan Bareła mianował Go kanonikiem gremialnym Kapituły Bazyliki Katedralnej, a 29 marca 1974 r., - prałatem scholastykiem tejże Kapituły.

Na prośbę Biskupa Ordynariusza Ks. Prymas zezwolił Księdzu Prałatowi Walickiemu - pismo 18 kwietnia 1970 r., - na wyjazd do Rzymu, na okres 3 miesięcy celem nawiązania kontaktu ze Świętą Rotą i zapoznania się z najnowszym jej orzecznictwem w sprawach małżeńskich. 16 lipca 1974 r., otrzymał zgodę na wyjazd do USA, przebywał tam ponad miesiąc. Wrócił z mieszanymi uczuciami.

III Biskup Częstochowski powołał Księdza Prałata do różnych gremiów diecezjalnych: był członkiem II Synodu Diecezji Częstochowskiej, jako zastępca przewodniczącego Komisji Głównej Synodu, przewodniczącym Komisji Koordynacyjno-Statutowej, a w końcowej fazie Synodu członkiem zespołu redakcyjnego statutów; od początku powołania Rady Kapłańskiej, był jej członkiem.

Jako prawnik opracował na prośbę Biskupa statuty i regulaminy Rady Kapłańskiej oraz Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej. Miał duży udział w opracowywaniu dokumentów związanych z kultem M.B. Pocieszenia w Wieluniu potrzebnych dla Stolicy Apostolskiej do udzielenia pozwolenia na koronację obrazu.

W 1985 r., poddał się operacji przewodu pokarmowego. Wrócił do pracy ale już z osłabionym zdrowiem. Wakacje 1986 r. spędził w gronie rodzinnym. Choroba nasiliła się gwałtownie, odwieziony do szpitala w Krakowie, zmarł 17 sierpnia 1985 r.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 22 sierpnia 1986 r. w Bazylice Katedralnej. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył i homilię wygłosił Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Ordynariusz dr Stanisław Nowak. Mszę św. koncelebrowali: Ksiądz Biskup Pomocniczy Krakowski Julian Groblicki, Księża Biskupi Pomocniczy Częstochowscy - Tadeusz Szwagrzyk i Miłosław Kołodziejczyk oraz 50 Kapłanów, przy współudziale Księdza Biskupa Pomocniczego Częstochowskiego Franciszka Musiela, przedstawicieli Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej, Kapituły Katedralnej Tarnowskiej, Sądu Biskupiego w Opolu, Kapituły Bazyliki Katedralnej Częstochowskiej, Kapituły Kolegiackiej Wieluńskiej, Generała Zakonu Paulinów O. Józefa Płatka, ok. 100 księży diecezjalnych, braci i siostr zakonnych, rodziny Zmarłego i wiernych.

Po Mszy św. zwłoki przewieziono i złożono w grobowcu Kapituły Katedralnej na cmentarzu grzebalnym Częstochowa - Kule. Jak na okres wakacyjny, duża liczba Księży uczestniczyła w pogrzebie.

Ksiądz Walicki przez 37 lat pracy kapłańskiej zapisał się w historii Diecezji bardzo pozytywnie. Służył czterem Pasterzom Diecezji. Najbardziej był związany z Księdzem Biskupem Zdzisławem Golińskim, któremu zawdzięczał skierowanie na specjalistyczne studia i zaufanie jakim go darzył powierzając różne odpowiedzialne obowiązki w czasach bardzo trudnych dla Kościoła w Polsce.

Sądzę, że śp. Ks. Prałat Jan Walicki zasługuje na opracowanie monograficzne, jego życia i pracy w Diecezji Częstochowskiej.